

NATALIA ANNA MICHNA
(UNIwersYTET JagIELLOŃSKI)

FRANCUSKI FEMINIZM A PROBLEM KOBIECEJ TOŻSAMOŚCI

STRESZCZENIE

Problem kobiecej tożsamości jest zagadnieniem żywym we współczesnym dyskursie feministycznym. Szczególne miejsce zajmuje on zwłaszcza we francuskiej myśli feministycznej, reprezentowanej między innymi przez liberalną feministkę Élisabeth Badinter. Najnowsza książka filozofki, zatytułowana *Konflikt: kobieta i matka*, stanowi szczegółowe opracowanie obowiązujących obecnie poglądów na naturę kobiety jako matki, która pragnie także realizować swoje własne, indywidualne potrzeby. Stąd tytułowy konflikt wartości, będący podłożem współczesnego kryzysu kobiecej tożsamości. Początki tożsamościowego myślenia kobiet przypisuje się matce europejskiego feminizmu, Simone de Beauvoir. Badinter, kontynuując tożsamościowe rozważanie de Beauvoir, analizuje wpływ myślenia naturalistycznego i maternalistycznego na obowiązujący obecnie status kobiet. Filozofka zajmuje się także wyjątkowym przypadkiem Francuzek, które ze względu na historyczną specyfikę realiów życia we Francji jako jedyne realizują współcześnie model spełnionej kobiety i zaangażowanej matki.

SŁOWA KLUCZOWE

liberalny feminizm, kryzys tożsamości, Élisabeth Badinter, feminizm francuski, Simone de Beauvoir, naturalizm, maternalizm

INFORMACJE O AUTORCE

Natalia Anna Michna
Pracownia Retoryki Logicznej, Instytut Filozofii
Uniwersytet Jagielloński
e-mail: natalii26@gmail.com

Francuski feminizm stanowi historycznie ciekawy przypadek nurtu myślowego, który narodził się w kraju zdominowanym przez męski punkt widzenia. Pozycja kobiet tradycyjnie była postrzegana w odniesieniu do płci męskiej. Jednak to właśnie we Francji rozpoczęła się trwająca do dziś debata dotycząca problemu kobiecej tożsamości. Współcześnie nurtem dominującym w obrębie myślenia feministycznego we Francji jest liberalny feminizm, reprezentowany między innymi przez Élisabeth Badinter¹.

Liberalny feminizm jest bez wątpienia najstarszym i najszerszym nurtem całego ruchu feministycznego. Od początku dążył on przede wszystkim do emancypacji kobiet poprzez zreformowanie społeczeństwa, a także przez zmiany polityczne, zmiany w prawie oraz w mentalności kobiet i mężczyzn. Feminizm ten opiera się dziś na indywidualistycznej koncepcji jednostki, która jest w pełni niezależna i racjonalna. Tym samym zwolenniczki tego rodzaju myślenia feministycznego za wszelką cenę starają się upodobnić kobiety do męskiego pierwowzoru, niejednokrotnie nie zastanawiając się, czy jest to możliwe i pożądane z ich punktu widzenia.

Liberalny charakter miała niewątpliwie pierwsza fala feminizmu, nastawiona na przyznanie równych praw kobietom i mężczyznom. Pierwszym liberalnym manifestem feministycznym było *Wołanie o prawa kobiety* Mary Wollstonecraft z 1789 roku. Za inną klasyczną pracę wczesnego liberalnego feminizmu uznaje się *Poddaństwo kobiet* Johna Stuarta Millla, napisaną w 1869 roku. Następnym ważnym tytułem dla liberalnego feminizmu była wydana w 1963 roku *Mistyka kobiecości* Amerykanki Betty Friedan, która stała się jedną z czołowych prac feminizmu drugiej fali, a jednocześnie współczesnym opracowaniem postulatów feminizmu liberalnego. Największą organizacją tego nurtu jest amerykańska National Organization for Women (NOW), której współzałożycielką była właśnie Friedan. NOW, z po-

¹ Élisabeth Badinter urodziła się 5 marca 1944 roku w Boulogne-Billancourt we Francji jako Élisabeth Bleustein-Blanchet. Jest córką Marcela Bleusteina-Blancheta, założyciela Publicis Groupe i żoną Roberta Badintera, znanego prawnika francuskiego, profesora prawa oraz byłego ministra sprawiedliwości Francji. Jest uznawana za jedną z najbardziej rozpoznawalnych i aktywnych współczesnych feministek. Zajmuje się także filozofią oświecenia i historią kobiet. Wykłada w paryskiej École Polytechnique. Jej poglądy wpisują się w nurt liberalnego feminizmu. Od lat śledzi ona rozwój światowych środowisk feministycznych. Znana jest z ostrej krytyki drogi obranej przez część amerykańskich, a potem europejskich feministek. Czynn timer angażuje się także w obronę państwa laickiego.

czątku domagająca się reform prawnych i systemu edukacji, z czasem dodała postulaty o prawie kobiet do aborcji i równouprawnieniu osób homoseksualnych. Liberalny feminizm najczęściej krytykowany jest za powierzchowność poglądów i skupienie się na formalnych gwarancjach równości, które najczęściej nie znajdują odzwierciedlenia w społecznej rzeczywistości.

Badinter, realizując powyższe postulaty liberalnego feminizmu, zajmuje się badaniem historii kobiet oraz jedną z najbardziej kontrowersyjnych obecnie kwestii, problemem kobiecej tożsamości na przełomie XX i XXI wieku.

Kryzys kobiecej tożsamości

*Konflikt: kobieta i matka*² to najnowsza książka Badinter. Autorka należy do współczesnego pokolenia liberalnych feministek i nazywana jest duchową spadkobierczynią Simone de Beauvoir. Książka ta stanowi kontynuację rozważań autorki na temat kobiecej tożsamości, które pojawiły się także we wcześniejszych jej pracach, takich jak *Historia miłości macierzyńskiej*³, *XY Tożsamość mężczyzny*⁴, a także *Falszywa ścieżka*⁵. Dla francuskiej filozofki szczególne miejsce we współczesnym dyskursie feministycznym zajmuje kwestia macierzyństwa i jego wpływ na tożsamościowe poszukiwania kobiet przełomu XX i XXI wieku.

Problem macierzyństwa jest także obecny w najnowszej książce Badinter. Jednak tym, co zasługuje na szczególną uwagę czytelnika, jest radykalna teza autorki dotycząca obecnej, kryzysowej sytuacji kobiet. Twierdzi ona, że współczesne kobiety same doprowadziły do obecnego kryzysu tożsamości własnej płci! Podkreśla, że walkę o równouprawnienie oddały walkowerem i sprawiły, że mężczyźni odnieśli sukces, na który nie musieli szczególnie zapracować. Swój wkład w obecną sytuację kobiet miał także powrót do ideału zaangażowanego macierzyństwa, a zatem przyczyniły się do niej niemowlęta, które stały się niemymi sprzymierzeńcami mężczyzn.

² É. Badinter, *Konflikt: kobieta i matka*, tłum. J. Jedliński, Warszawa 2013.

³ Taż, *Historia miłości macierzyńskiej*, tłum. K. Choiński, Warszawa 1998.

⁴ Taż, *XY Tożsamość mężczyzny*, tłum. G. Przewłocki, Warszawa 1993.

⁵ Taż, *Falszywa ścieżka*, tłum. M. Kozłowska, Warszawa 2005.

Książka Badinter jest próbą zebrania obowiązujących obecnie poglądów na naturę macierzyństwa i społeczną rolę kobiety przy jednoczesnym wskazaniu na źródła współczesnego kryzysu kobiecej tożsamości.

Trochę historii

Problem kobiecej tożsamości ma długą historię w ramach całego nurtu myślenia feministycznego. Badinter, analizując współczesny status tożsamościowy kobiet, wpisuje się w tradycję historycznych rozważań dotyczących istoty kobiecości, przyjmując jednocześnie krytyczne stanowisko wobec niektórych współczesnych trendów. Jednak wydaje się, że właściwe przedstawienie poglądów francuskiej filozofki wymaga krótkiego zarysu stanowiska, jakie wobec problemu tożsamości kobiet zajęła Simone de Beauvoir. Badinter nazywana jest dziś duchową spadkobierczynią de Beauvoir, ponieważ to właśnie jej rozważania dotyczące istoty kobiecości stanowią filozoficzny fundament współczesnego liberalnego feminizmu⁶.

W wydanej w 1949 roku *Drugiej płci* de Beauvoir zajęła się zagadnieniem istoty kobiecości, inicjując trwającą do dziś tożsamościową debatę. Francuska filozofka drugiej fali feminizmu jako pierwsza dostrzegła problem współczesnych kobiet, które pozbawione zostały możliwości niezależnego od czynników zewnętrznych określenia własnej tożsamości. Natomiast jak podkreślała de Beauvoir, potrzeba samookreślenia jest jedną z najbardziej podstawowych i przynależnych gatunkowi ludzkiemu potrzeb: „Każdy człowiek pragnie się utwierdzić; owo Inne, które mu przeczy i które go ogranicza, nie przestaje być mu potrzebne: człowiek może siebie osiągnąć tylko poprzez rzeczywistość, którą sam nie jest”⁷. Samookreślenie to zatem nic innego jak zdefiniowanie własnej tożsamości, które jest nie tylko potrzebą każdego człowieka, ale przede wszystkim wewnętrzną koniecznością. W przytoczonym fragmencie *Drugiej płci* de Beauvoir podkreśla jednak znaczenie, jakie w procesie poszukiwania tożsamości odgrywa świat zewnętrzny, w tym drugi człowiek. W tym kontekście pojawia się egzystencjalistyczne pojęcie sytuacji, które determinuje horyzont tożsamościowych poszukiwań każdego człowieka.

⁶ Por. N. Bauer, *Simone de Beauvoir, Philosophy & Feminism*, New York 2001.

⁷ S. de Beauvoir, *Druga płeć*, t. 1, tłum. G. Mysielska, Kraków 1972, s. 219.

Można zatem powiedzieć, że przesiąknięta sartre'owskim egzystencjalizmem feministyczna myśl de Beauvoir w sposób istotny wpłynęła na kształt rozważań dotyczących kobiecej tożsamości całego kolejnego półwiecza. Należy zwłaszcza podkreślić znaczenie słynnego stwierdzenia francuskiej filozofki, że nikt nie rodzi się kobietą, ale staje się nią w procesie poszukiwania własnej, kobiecej tożsamości. Zatem istota bycia kobietą (lub mężczyzną) jest efektem podmiotowego wysiłku, podejmowanego przez każdego człowieka w ramach jego indywidualnej egzystencji. Człowiek czyni siebie samego takim, jaki ostatecznie jest, twierdzi de Beauvoir i podkreśla, że „kobieta nie jest zakrzepłą rzeczywistością, lecz stawaniem się; w tym stawaniu należy przeciwstawić ją mężczyźnie, to znaczy, zdefiniować jej możliwości; tyle dyskusji zostało zafałszowanych dlatego, że chce się kobietę ograniczyć do tego, czym była, do tego, czym jest dziś, zamiast wysunąć zagadnienie jej możliwości”⁸. Charakterystyczne dla egzystencjalizmu pojęcie możliwości wskazuje zaś na istnienie wrodzonej wolności każdego człowieka. Wolność ta czyni go samorealizującym się projektem. Także kobieta, jako projekt, ma zatem prawo i obowiązek poszukiwania własnej tożsamości, niezależnej od woli mężczyzny, ale również od ideału macierzyństwa.

Dlatego to właśnie de Beauvoir zawdzięczamy możliwość zakwestionowania tradycyjnych ról kobiety jako żony i matki, a tym samym zapoczątkowanie trwającej do dziś publicznej debaty dotyczącej kobiecej tożsamości. Wpływ antyesencjalistycznego myślenia de Beauvoir oraz jej postulaty przekraczania narzucanych z zewnątrz, tradycyjnych określeń kobiecości dochodzą również do głosu w liberalno-feministycznych poglądach samej Badinter.

Powrót do natury

Pierwsza część książki Badinter poświęcona jest trzem współczesnym ideologiom, które w istotny sposób przyczyniły się do obecnego statusu tożsamościowego kobiet. Autorka obszernie i w sposób obrazowy omawia wkład doktryn ekologicznych, etologii oraz feminizmu esencjalistycznego we współczesną debatę dotyczącą istoty kobiety jako matki. Ideologie te filozofka określa mianem reakcyjnego naturalii-

⁸ Tamże, s. 88, 219.

zmu, który w drugiej połowie XX wieku odrodził się i wpłynął na tożsamościową konstytucję kobiet.

Myślenie proekologiczne dotyczy przede wszystkim kwestii anty-koncepcji, znieczuleń okołoporodowych oraz sztucznych wytworów cywilizacji, takich jak mleko modyfikowane czy pampersy. Badinter przywołuje wiele krytycznych głosów, przyrównujących owe zdobycze cywilizacji do zła koniecznego, które należy zwalczać celem powrotu do ich naturalnych odpowiedników. Radykalne myślenie ekologiczne dopełnia także etologia⁹, która kładzie szczególny nacisk na biologię człowieka, podkreślając jego istotę jako ssaka. Ludzka matka, tak jak wszystkie inne matki ssaków, musi być niewątpliwie obdarzona wrodzonym instynktem macierzyńskim, który stanowi także o jej kobiecej tożsamości. Najciekawszym jednak przypadkiem, w opinii Badinter kuriozalnym, jest wkład drugiej fali feminizmu¹⁰, który dziś określa się mianem esencjalistycznego. Feminizm lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych odkrył bowiem, że równość między obiema płciami jest ułudą, w związku z czym jedynym pozostającym tożsamościowym kryterium, do którego powinny odwoływać się kobiety, jest natura i macierzyństwo.

Na czym zatem polegała wspomniana już reakcyjność trzech naturalistycznych ideologii? Otóż według Badinter nurty te, bazując na odwołaniu się do prastarej mądrości Matki Natury, postulują powrót do tradycyjnych form macierzyństwa. Formy te oznaczają przede wszystkim nieograniczone miejscem i czasem karmienie piersią oraz odrzucenie wszelkich sztucznych „narzędzi”, ułatwiających życie młodym matkom. Innymi słowy, kobieta na nowo ma stać się oddaną matką i opiekunką domowego ogniska.

Badinter, dokonując prezentacji trzech powyższych ideologicznych podstaw współczesnego naturalizmu, zajmuje wobec nich umiarkowane krytyczne stanowisko. Wskazuje na ich niewątpliwą radyka-

⁹ Etologia jest dziedziną zoologii zajmującą się szeroko pojętymi badaniami dziedzicznymi i nabytymi zachowań zwierząt, ich aspektem przystosowawczym, rozwojem osobniczym i zachowaniami społecznymi.

¹⁰ Określenia „druga fala feminizmu” używa się w stosunku do ruchów i teorii charakterystycznych dla lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku. Termin „feminizm drugiej fali” (*second wave feminism*) został po raz pierwszy użyty przez Marshę Lear w 1968 roku. Druga fala feminizmu objęła przede wszystkim Stany Zjednoczone i niektóre kraje Europy Zachodniej, a najczęściej poruszonymi tematami były równouprawnienie na rynku pracy, kwestie kobiecej seksualności oraz prawa do aborcji.

lizm i konsekwencję, którą jest towarzyszące współczesnym kobietom poczucie winy, że odejście od praw natury może zaciążyć na całym rozwoju psychicznym i fizycznym ich dziecka. Jednocześnie nie bagatelizuje ona znaczącego wkładu owej „trójcy reakcjonistów” we współczesny kształt macierzyństwa i tożsamościowe myślenie kobiet. Filozofka podkreśla, że nie sposób w dzisiejszym świecie negować wpływu ideałów naturalistycznych na projekt budowy nowej kobiecej tożsamości.

Liga Mleka

Dalsze rozważania Badinter mają charakter historyczny i stanowią zbiór najważniejszych postulatów organizacji La Leche League (LL, Liga Mleka). Symboliczne powstanie tej organizacji datuje się na 1956 rok, kiedy na przedmieściach Chicago dwie matki karmiły piersią swoje dzieci, po raz pierwszy w historii łamiąc społeczne tabu dotyczące kobiecej cielesności. Tak rozpoczęła się „bitwa o mleko”, w której zwolenniczki karmienia piersią odnoszą coraz większe sukcesy. Świadczy o tym fakt, że La Leche League obecna jest w sześćdziesięciu ośmiu krajach na całym świecie i posiada status organizacji *non profit*, promującej karmienie piersią i dostarczającej informacji na ten temat (ang. *breastfeeding*). Ponadto organizacja ta postuluje dziś powrót do naturalnych odruchów i obowiązków matki, które zostały zebrane w specjalnym Dekalogu Mlecznej Ligi.

Badinter twierdzi, że nie można pominąć wkładu Ligi, podobnie jak działań naturalistów, we współczesny dyskurs dotyczący problemu kobiecej tożsamości. Krytykująca ideę instynktu macierzyńskiego¹¹ filozofka pozostaje jednak ostrożna wobec większości postulatów Ligi, wskazując głównie na niebezpieczeństwo bezkrytycznej akceptacji tego rodzaju promacierzyńskiego myślenia. Przede wszystkim,

¹¹ Obszerną krytykę instynktu macierzyńskiego autorka przedstawiła w kontrowersyjnej książce *Historia miłości macierzyńskiej*. Badinter podała w niej argumenty kwestionujące historyczne znaczenie, a w efekcie także istnienie wrodzonego instynktu macierzyńskiego. Odwołała się ona do zjawiska świadomej bezdzietności współczesnych kobiet, które coraz częściej rezygnują z posiadania dzieci. Według filozofki stanowi to niezbity dowód na to, że nie odczuwają one presji „instynktu macierzyńskiego”, *ergo* coś takiego jak „instynkt macierzyński” po prostu nie istnieje! Konkluzją Badinter było stwierdzenie, że macierzyństwo nie jest istotą kobiet i nie stanowi fundamentu ich tożsamości.

jak twierdzi autorka, nie można oprzeć się wrażeniu, że Liga niejednokrotnie odwołuje się do podobnych emocji i metod działania jak wszelkiego rodzaju sekty. Ponadto członkinie Ligi mają skłonność do demonizowania wszystkich matczynych zachowań, które nie wpisują się bezpośrednio w „mleczną” ideologię. Autorka przywołuje pogląd zwolenniczek La Leche League, wedle którego karmienie piersią ma niepodważalny i pozytywny wpływ na inteligencję dziecka. Badinter – starając się zachować w tej kwestii zdrowy rozsądek – podkreśla, że nie można bezkrytycznie akceptować tak radykalnych i nieuzasadnionych naukowo twierdzeń.

Dziecko przede wszystkim!

W kolejnych rozdziałach książki Badinter skupia się na kwestii współczesnego macierzyństwa i poglądów na relację matka – dziecko. Dostrajemy historyczny przegląd wydarzeń, poczynając od lat pięćdziesiątych XX wieku, które doprowadziły do wspomnianej już ofensywy naturalizmu, ideologów zaangażowanego macierzyństwa oraz esencjalistycznego rozumienia kobiety jako matki. Autorka kolejne dwa rozdziały książki zatytułowała *Wszystko dla dziecka!* oraz *Imperium niemowlęcia*, dając nam bezpośrednie sygnały, do czego doprowadziły dwa omówione uprzednio zjawiska.

Zjawisko babycentryzmu jest bezpośrednim następstwem działań naturalistów oraz maternalistów i co podkreśla Badinter, odegrało ono kluczową rolę w tożsamościowych poszukiwaniach współczesnych kobiet. Coraz częściej kobiety odnajdują swoją tożsamość właśnie jako zaangażowane matki, niejednokrotnie kosztem kariery zawodowej i indywidualnego samorozwoju. Filozofka opisuje współczesny paradoks: kobiety poszukują własnej tożsamości, zatracając ją niepostrzeżenie na rzecz całkowitego podporządkowania dziecku! Autorka pokazuje, jak to się stało, że naturalizm (ekologia, etologia, druga fala feminizmu) oraz działania Ligi Mleka doprowadziły do sytuacji, w której na przełomie XX i XXI wieku kobiety ponownie powracają do poszukiwania swojej tożsamości nie w ramach indywidualizującej, czystej kobiecości, ale esencjalistycznego macierzyństwa. Dziecko stało się dzisiaj „słodkim tyranem”, któremu podporządkowany został cały kobiecy świat. Dlatego też możemy mówić o regresie procesów emancypacji i równouprawnienia, o które jeszcze pół wieku temu walczyły zaangażowane feministki.

Regres emancypacji i równouprawnienia sprzyja także wzmocnieniu porządku patriarchalnego i utwierdza mężczyzn w przekonaniu o wyższości ich płci. W tym miejscu ujawnia się zasadność stwierdzenia autorki, że to kobiety same doprowadziły do kryzysu własnej tożsamości, postulując naturalistyczne i maternalistyczne ideały. Badinter pisze, że paradoksalnie „mężczyźni nie ruszyli nawet małym palcem, aby doprowadzić do tej zmiany modelu macierzyństwa. Najlepszym sojusznikiem męskiej dominacji – wbrew sobie – stało się niewinne niemowlę”¹². Badinter przedstawia statystyki i opinie ekspertów, które dowodzą, że nierówność między obiema płciami została współcześnie wzmocniona i coraz częściej jest świadomie eksponowana, także przez same kobiety.

Fenomen Francuzek

Autorka książki *Konflikt: kobieta i matka* należy niewątpliwie do współczesnego pokolenia wybitnych francuskich feministek. Jednak historia francuskiego feminizmu ma dużo starsze korzenie i niezwykle bogatą tradycję. Francja już od przełomu XVII i XVIII wieku była miejscem, w którym myślenie feministyczne znalazło wyjątkowo podatny grunt do rozwoju. Kraj ten jest bowiem ojczyzną najbardziej znanych i wpływowych feministek: twórczyni Deklaracji Praw Kobiety i Obywatelki (1791) Olimpii de Gouges¹³, wspomnianej już de Beauvoir, a także Héléne Cixious¹⁴, Virginie Despentes¹⁵, Julii Kri-

¹² É. Badinter, *Konflikt: kobieta i matka*, wyd. cyt., s. 110.

¹³ Olimpia de Gouges była osiemnastowieczną francuską abolicjonistką, feministką i dramatopisarką. W ogłoszonej w 1791 roku Deklaracji Praw Kobiety i Obywatelki domagała się przyznania kobietom prawa do powszechnej edukacji, prawa do własności i pełnienia tych samych co mężczyźni funkcji społecznych. Za głoszenie swoich poglądów została zgilotynowana w 1793 roku.

¹⁴ Héléne Cixious to urodzona w Algierii w 1937 roku francuska filozofka feministyczna, teoretyczka i krytyczka literatury, a także pisarka, poetka i dramatopisarka. Obecnie profesor na paryskiej Sorbonie. We Francji zasłynęła esejem na temat twórczości Jamesa Joyce’a napisanym w 1968 roku oraz wydaną w kolejnym roku autobiograficzną powieścią *Dedans*. Jest jedną ze współczesnych propagatorek idei *écriture féminine*.

¹⁵ Virginie Despentes to urodzona w 1969 roku kontrowersyjna francuska pisarka, należąca do pokolenia nowej generacji, wyrosłego już w klimacie kultury popularnej. Ma ciekawy życiorys: pracowała między innymi jako prostytutka, a także współpracowała ze znaną francuską aktorką porno przy pisaniu scenariu-

stevej¹⁶, Luce Irigaray¹⁷ czy założycielki feministycznego pisma „La Fronde” Marguerite Durand¹⁸. Wydaje się jednak, że mamy tu do czynienia z kulturowym i historycznym paradoksem. Biorąc bowiem pod uwagę seksizm, który jako zjawisko kulturowe w różnych formach i nasileniu był zawsze obecny w społeczeństwach francuskich, rozwój myślenia feministycznego nie jest wcale taki oczywisty.

Historycznie rzecz ujmując, kobiety francuskie zawsze znajdowały się na rozdrożu „bycia kobietą” i „bycia matką”. Z jednej strony kojarzone były jako symbol wyrafinowania i elegancji, zdobiący dom i męża, z drugiej zaś podlegały konieczności sprostania wymogom społecznym, które kładły nacisk na posiadanie jak największej liczby potomstwa. Macierzyństwo było zatem warunkiem koniecznym posiadania statusu pełnowartościowej kobiety.

Niemalą wkład w postrzeganie francuskich kobiet mieli także artyści. Sztuka francuska była przesycona kobiecością, widzianą oczywiście okiem mężczyzny. Kobiety były muzami (często także kochankami) największych artystów. Wystarczy wspomnieć Misię Sert (właściwie Maria Zofia Olga Zenajda Godebska), muzę wielu artystów działających w Paryżu w pierwszej połowie XX wieku, takich jak

sza na podstawie jednej ze swoich książek. Stąd w jej twórczości pojawiają się tematy związane ze współczesnymi kobietami, ich sytuacją społeczną i zawodową. Despentes opowiada się na przykład za legalizacją prostytucji.

¹⁶ Julia Kristeva to francuska językoznawczyni, psychoanalityczka i filozofka pochodzenia bułgarskiego, urodzona w 1941 roku. Zajmuje się głównie językoznawstwem, literaturoznawstwem i psychoanalizą. W krajach anglosaskich znana jest jako przedstawicielka feminizmu francuskiego. Jej prace wpłynęły przede wszystkim na feministyczną teorię literatury oraz postmodernistyczny nurt feminizmu.

¹⁷ Luce Irigaray to współczesna francuska myślicielka i aktywistka feministyczna. Jej twórczość ma charakter interdyscyplinarny, łączy w sobie elementy psychoanalizy, językoznawstwa i filozofii. Uważana jest za jedną z głównych przedstawicielek feminizmu postmodernistycznego (inspirowanego pracami Jacques’a Derridy i Jacques’a Lacana). Proponuje nietypowe metody przezwyciężania niekorzystnej sytuacji kobiet we współczesnych społeczeństwach, takie jak teatralizacja i parodia kobiecych zachowań przez same kobiety czy stworzenie nowego, kobiecego języka.

¹⁸ Marguerite Durand to francuska aktorka, dziennikarka i feministka z przełomu XIX i XX wieku. Początkowo była krytyczna wobec działań feministek (w 1896 roku miała napisać krytyczny artykuł na temat odbywającego się wówczas Międzynarodowego Kongresu Feministycznego), następnie poparła ideały emancypacji kobiet, zakładając feministyczny dziennik „La Fronde”. Od tego momentu Durand była zaangażowana w liczne społeczne działania mające na celu zmianę statusu kobiet w społeczeństwie francuskim.

Auguste Renoir, Henri Toulouse-Lautrec, Pierre Bonnard czy Édouard Vuillard. Kolejną mużką i zarazem kochanką Man Raya była Elizabeth Miller, amerykańska fotografka, która w czasie swojego pobytu w Paryżu zainspirowała Pabla Picassa, Jeana Cocteau czy Paula Éluarda. Nie można pominąć także Camille Doncieux, jednej z najbardziej znanych postaci z plócien Claude'a Moneta, która była jego żoną, mużką i modelką. Jeden z czołowych rzeźbiarzy francuskich Auguste Rodin zafascynowany był z kolei Camille Claudel. Słynna kochanka i intelektualna partnerka artysty przyczyniła się do jego międzynarodowego sukcesu, a ich burzliwy romans, zakończony jej chorobą psychiczną, na trwałe wpisał się do historii życia wybitnego rzeźbiarza. Warto wspomnieć także drugą żonę Picassa, Francuzkę Jacqueline Roque, której podobiznę artysta uwiecznił na prawie czterystu portretach! Historia ich miłości miała jednak tragiczne zakończenie, ponieważ trzynaście lat po śmierci Picassa, w 1986 roku Jacqueline popełniła samobójstwo.

Powyższe przykłady pokazują, że we Francji kobiety posiadały specjalny status płci szlachetniejszej od rodzaju męskiego. Jako mużki artystów przyczyniły się do utrwalenia kulturowego postrzegania kobiety jako istoty owianej tajemniczą aurą, wysublimowanej, która ma zachwycać swoją urodą i inspirować mężczyzn do lepszych, wyższych uczynków. Wydaje się, że takie postrzeganie francuskich kobiet było kwintesencją seksizmu, którego następstwem stała się utrwalana przez wieki nierówność płciowa i zależność kobiet od mężczyzn, czyli wszystkie te zjawiska, które zakwestionowały francuskie feministki począwszy od końca XVIII wieku.

Wydaje się również, że ten kulturowy paradoks nadal jest obecny w społeczeństwie francuskim. Silnie zakorzeniony seksizm, traktujący kobiety jak „ozdobny dodatek” do mężczyzny, współistnieje z jednym z najbardziej żywotnych i różnorodnych ruchów feministycznych na świecie. Francja jest krajem, w którym wobec kobiet stawiane są szczególnie wysokie wymagania: funkcjonują rozmaite normy, na przykład idealnej sylwetki i elegancji, a także wymogi dotyczące charakteru, preferujące skromność, wyrafinowanie, powściągliwość. Silny pozostaje również rozdźwięk pomiędzy statusem społecznym kobiet i mężczyzn: nadal istnieje olbrzymia przepaść pomiędzy płacami obu płci, a kobiet w polityce jest wciąż niewiele. W życiu codziennym kobiety także napotykać wiele zakazów i nakazów, które zakorzenione w tradycji nie ustępują miejsca zdobyciom nowoczesnego pra-

wa i postępowej moralności francuskiego społeczeństwa. Wszystkie te wymagania, zakazy i nakazy są echem historycznego ideału kobiety jako żony swojego męża, której głównym zadaniem jest przydawanie mu splendoru i zaspokojenie naturalnych potrzeb. Właśnie w tej patriarchalnej, seksistowskiej atmosferze od ponad dwustu lat kwitnie mniej lub bardziej radykalne feministyczne myślenie.

W tym miejscu zabiera głos Badinter, która stara się wyjaśnić, w jaki sposób współczesnym Francuzkom udało się pogodzić tradycyjny ideał matki i pani domu z nowoczesnym postulatem indywidualnego rozwoju i emancypacji. Dlatego też ostatni, krótki rozdział poświęcony jest sytuacji Francuzek, które posiadają odrębną historię i związane z nią odmienne podejście do macierzyństwa. Przypadek francuskich kobiet stanowi bowiem ewenement na skalę światową. Od zawsze charakteryzowała je wczesna separacja od niemowlęcia oddawanego mamkom, opiekunkom czy guwernantkom. Pomimo to Francja może pochwalić się stosunkowo (na tle innych państw europejskich) dużym przyrostem naturalnym. Nie przeszkadza temu także fakt, że obecnie Francja jest światowym liderem w używaniu wszelkich metod antykoncepcji! Jak zatem wytłumaczyć tę wyjątkową sytuację francuskich kobiet, które rodzą dzieci i równocześnie inwestują w siebie, realizując się nie tylko w pracy, ale i poza nią?

Badinter wskazuje na historyczne uzasadnienie obecnej sytuacji francuskich kobiet. Już od XIII wieku normalną praktyką było oddawanie potomstwa pod opiekę mamek. Biedne kobiety powierzały swoje dzieci obcej osobie, ponieważ musiały pracować, aby utrzymać rodzinę. Bogate chciały być wyzwolone i dostosować się do panującej mody. Można panie chciały mieć dzieci, ale jednocześnie pragnęły spełniać się jako panie domu i ozdoby własnych mężów. Choć motywacje w obu tych wypadkach były skrajnie różne, to efekt pozostawał ten sam: Francuzki przez wieki uczyły się, w jaki sposób optymalnie pogodzić pracę czy też czas wolny z posiadaniem dziecka. Macierzyństwo uważano za ważny element życia każdej kobiety, kluczowy także z punktu widzenia społeczeństwa, ale nigdy nie stanowiło ono istoty kobiecości i jej tożsamościowej podstawy.

Badinter nie twierdzi, że przypadek Francji jest ideałem, do którego powinny dążyć inne kraje. Przeciwnie, wskazuje na wiele luk i niedociągnięć we współczesnym francuskim prawie rodzinnym oraz systemie opieki nad matkami i dziećmi. Niemniej jednak fenomen Francuzek pokazuje, że możliwe jest pogodzenie roli matki z rolą kobiety,

a macierzyństwo nie musi z konieczności stanowić o istotowej tożsamości współczesnych kobiet.

Przesłanie Badinter

Mnogość badań i przytaczanych opinii, na które powołuje się Badinter, świadczy niewątpliwie o głębokiej znajomości aktualnego dyskursu poświęconego problemowi kobiecej tożsamości. Autorka podsumowuje swoje rozważania, mówiąc o potrzebie stworzenia nowej definicji kobiecości. Kryzys tożsamości spowodował tak daleko idące zmiany w postrzeganiu współczesnej kobiety, że stosowanie starych schematów, narzędzi czy określeń jest dzisiaj niewystarczające.

Nowa definicja powinna wziąć pod uwagę kwestię macierzyństwa, ponieważ jak pisze Badinter, nie da się już dziś zlekceważyć stanowiska naturalistów i maternalistów. Niemniej jednak należy w sposób mniej radykalny potraktować jego znaczenie dla całej istotowej tożsamości współczesnej kobiety. Autorka podkreśla także, że trzeba zrewidować wysoki status przyznawany pojęciu instynktu macierzyńskiego, który pozbawiony jest znaczeniowego sensu. Francuska filozofka opowiada się raczej za stworzeniem eklektycznej definicji, która uwzględni postulaty naturalistów, maternalistów oraz współczesnych feministek esencjalistycznych, ale daleka będzie od ich radykalizmu i stronniczości. Wydaje się, że choć jest to projekt rozsądny i bardzo pożądany, to jednocześnie niezwykle trudny do zrealizowania, biorąc pod uwagę wielość stanowisk we współczesnej debacie dotyczącej problemu kobiecej tożsamości na przełomie XX i XXI wieku.

Do kogo zatem skierowana jest najnowsza książka francuskiej filozofki? Do mężczyzn, którzy powinni przeczytać ją z dużą dozą refleksyjnego nastawienia, aby móc podjąć próbę zrewidowania swoich poglądów na temat współczesnych kobiet? Albo być może przeciwnie: powinna być opatrzona zastrzeżeniem „Tylko dla kobiet!”, tak by mężczyźni (którzy – jak pokazała Badinter – walkowerem wygrali już wojnę o równouprawnienie) nie dostali w swoje ręce kolejnego dowodu na przewagę, jaką zdobyli i utrzymują nad kobietami we współczesnym świecie? A może to książka tylko dla feministek, bliskich myśleniu Badinter, które jak nikt inny, opierając się na przytaczanych przez nią przykładach i badaniach, będą broniły niezależności kobiet, radykalizując z kolei umiarkowaną krytykę i poglądy samej autorki?

Myślę, że podobnie jak w postawionej przez Badinter kwestii nowej definicji kobiecości nie mamy jeszcze satysfakcjonującego rozwiązania, tak i w przypadku pytania o to, dla kogo jest napisana niniejsza książka, nie ma dobrej odpowiedzi. Tym, co nie pozostawia wątpliwości, jest fakt, że autorka wykonała rzetelną pracę, zgromadziwszy mnogość badań, eksperckich opinii i danych statystycznych. Autorka nie poprzestała jednak na ich bezrefleksyjnej prezentacji, ale poddała je krytycznej ocenie doświadczonej badaczki zagadnień związanych z tożsamością kobiet i statusem kobiecości we współczesnym świecie. Jedynym zarzutem, który można podnieść wobec stanowiska Badinter, jest fakt, że autorka, zdając sobie sprawę z trudności, jakich przysparza zdefiniowanie współczesnej kobiety, ucieka od jednej, konkretnej propozycji, stawiając na zrównoważony eklektyzm. Myślę, że takie rozwiązanie, choć niezwykle pociągające, grozi zawsze niebezpieczeństwem stworzenia definicji za wąskiej bądź, co gorsza, za szerokiej, która ostatecznie nie da satysfakcjonującej odpowiedzi na pytanie, kim współcześnie jest kobieta. Tytułowy konflikt pomiędzy kobietą a matką pozostaje zatem nierozwiązany.

FRENCH FEMINISM AND THE PROBLEM OF FEMININE IDENTITY

ABSTRACT

The work is focused on the problem of feminine identity in the contemporary world. It occupies a special place especially within French feminism, represented by the liberal feminist, Élisabeth Badinter. The latest book by this philosopher, entitled *The Conflict: How Modern Motherhood Undermines the Status of Women*, is a detailed study of the current views on the nature of woman as a mother who also wants to pursue her own individual needs. Taken together, these two identities, the mother and the modern woman, embody the source of that conflict of values which is the ground of the modern woman's identity crisis. We find the origins of women's thinking around identity in the works of the mother of European feminism, Simone de Beauvoir. Badinter continues de Beauvoir's way of thinking and analyzes the impact of modern naturalistic thinking and the pro-maternity organization *La Leche League* on the prevailing status of women. In addition, Badinter indicates the special case of French women, who are the only ones to fulfill the contemporary model of a satisfied woman and a committed mother.

KEY WORDS

liberal feminism, identity crisis, Élisabeth Badinter, French feminism, Simone de Beauvoir, naturalism, pro-maternity thinking

Natalia Anna Michna